Nr. 48. **SOSNOWIEC, dnia 29 listopada 1936 roku.** **Rok III.**

DODATEK PARAFIALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"

Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw

w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny

W niedzielę, dnia 29 listopada b. r.

g. 6 Roraty — ks. Szpikowski, nauka — ks. Łopaciński.

g. 8 Msza św. z nauką ks. kan. — Jankowski.

g. 9.30 Msza św. dla szkół — ks. Łopaciński, — nauka ks. Szpikowski.

g. 11 Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks Szpikowski.

g. 12.30 Msza św. — ks. Kiwacz, nauka — ks. Łopaciński.

g. 9 W kaplicy Huta Milowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16 Nieszpory — ks. Szpikowski.

Od g. 18 dnia 28-XI do g. 18 dnia 5-XII dyżurnym — ks. Szpikowski, Wicedyżurnym — ks. Łopaciński.

Kalendarzyk Zebrań.

Niedziela dnia 29 listopada br. — godz. 15 Zebranie rodzicielskie K. S. M. Żeńskiej; godz. 17 Zebranie Sekcji Samopomocy Pośm. Br. Ż. R.

Poniedziałek dnia 30 listopada br.— godz. 19 Andrzejski K.S.M. Żeńskiej.

Wtorek dnia 1 grudnia br — g. 19 Świetlica K. S. M. Męskiej; godz. 20 Zarząd P. A. K.; godz. 19 Sodalicji Mariańskiej Panien.

Sroda dnia 2 grudnia br. godz. 19 Kółko robót ręcznych. K. S. M. Ż.

Czwartek dnia 3 grudnia br. — godz. 17 Swietlica K. S. Kobiet; godz. 18-19 Biblioteka Parafialna; godz. 19 Kółko Eucharystyczno - misyjne K. S. M. Żeńskiej; godz. 19 Swietlica K.S.M. Męskiej; godz. 19.15 Kurs wykształcenia religijnego; godzina 19.30 Swietlica K. S. Mężów.

Piątek dnia 4 grudnia br. — g. 19 Kółko śpiewacze K. S. M. Żeńskiej.

Sobota dnia 5 grudnia br. — g. 19 Swietlica K. S. M. Męskiej.

Niedziela dnia 6 grudnia br. — g. 12.15 Propagandowe A. K.; godz. 17 Rada i Zarząd Bractwa Żywego Różańca; godz. 17 Zbiórka Zastępów I, II III. K. S. M. Ż.

Komunikaty.

W niedzielę dnia 6. XII o g. 8 odprawiona będzie Msza św. w intencji K. S. Kobiet i K. S. M. Ż. wszystkie członkinie mają obowiązek przystąpienia do Stołu Pańskiego.

Dnia 4. XII. przypada pierwszy piątek nowego miesiąca o g. 9 rano Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Roraty codziennie będą odprawiane o godz. 6 rano.

W niedzielę I Adwentu dnia 29. XI Ks. Kan. Jankowski dopełni poświęcenia opłatków i od wtorku dnia 1 X. kolejno ulicami będą roznoszone do rodzin katolickich przez osoby delegowane i zaopatrzone w odpowiednie upoważnienia i kwitariusze

Nie zamykajmy drzwi naszych przed Opłatkiem i złóżmy ofiarę w miarę zamożności na odnowienie Kościoła Wnieb. N. M. P.

Od wędrownych oszustów, którzy przychodzą do Waszych domów, a często są to nawet wyznawcy sekty czy herezji, opłatków nie przyjmujcie.

Od niedzieli t. j. dnia 29. XI. rozpoczyna się Adwent. Wczasie adwentu wierni winni licznie przystąpić do Sakramentów świętych, aby się godnie przygotować do uroczystości Bożego Narodzenia.

Codziennie na roratach będą Księża spowiadali. Od dnia 29. XI. począwszy przez cały adwent Kościół św. zabrania hucznych zabaw i wesel aż do II. dnia Bożego Narodzenia.

W niedzielę dnia 29. XI. o g. 7 rano rozpoczęcie nowenny do M. B. N. P. W dnie powszędnie nowenna będzie odprawiona o godz. 8.30 rano.

Niedziela I. Adwentu.

Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, w dzisiejszej Ewangelii św. opowiada o sądzie ostatecznym i o znakach jego przyjścia i zarazem ostrzega, aby wszyscy byli gotowi każdej chwili do stawienia się na sąd tak szczegółowy w godzinie śmierci, jak i na sąd powszechny wszystkich ludzi przy końcu świata.

Dla zatwardziałych grzeszników, którzy nie chcieli korzystać z dobrodziejstw pierwszego miłosiernego przyjścia Zbawiciela, przyjście Jego powtórne w blasku błyskawic i grzmocie piorunów będzie niewypowiedzianie straszne. Mężni zaś i szlachetni — prawdziwi chrześcijanie z ufnością i radością wielką wyjdą na spotkanie sprawiedliwego Sędziego.

Proboszcz.

Adwent.

Adwent czyli okres tęsknego oczekiwania na Narodzenie Zbawiciela rozpoczyna się zawsze w niedzielę, która jest najbliżej uroczystości św. Andrzeja, w tym roku więc zaczyna się w niedzielę 29 go listopada. Kościół św. przez obchodzenie Adwentu przypomina wiernym ten okres z dziejów biblijnych, kiedy to ludzkość, pogrążona w mrokach pogaństwa i zepsucia obyczajów, oczekiwała objawienia Prawdy czyli przyjścia na świat Chrystusa.

W tym poważnym i pokutnym okresie adwentowym kolor szat kapłańskich w czasie nabożeństwa jest fioletowy. W tym czasie nie wolno odprawiać wesel i zabaw wszelakich, należy się więcej modlić i pełnić miłosierne uczynki.

W dawniejszych czasach Adwent obchodzony był uroczyściej niż dzisiaj. W Krakowie przez cały okres Adwentowy na wieży Mariackiej grano hejnały na cześć Matki Boskiej, które miały również przypominać trąbę Archanioła, wzywającą na Sąd Ostateczny. Podobny zwyczaj był też i w innych miastach katedralnych.

Na Mazowszu i Podlasiu jeszcze dzisiaj rano i wieczorem wygrywają chłopcy na ligawkach smętne melodię na tę samą pamiątkę. Ponieważ w Adwencie, jak powiedzieliśmy, ustają wszelkie zabawy, wesoła muzyka i światowe pieśni milkną stąd też powstało przysłowie: Swięta Katarzyna klucze pogubiła, św. Andrzej znalazł, zamknął skrzypki zaraz.

W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczyna się również rok kościelny.

W Adwencie, jak wiemy, odprawia się (codziennie gdzie jest więcej kapłanów) Msza św. do Matki Boskiej, zwana Roratami. Nazwa tego nabożeństwa pochodzi od słów: „Rorate coeli desuper" (Spuście rosę niebiosa), któremi zaczyna się wspomniana Msza św. Słowa zaś te wzięte są z proroctwa Izajasza.

W żadnym Kraju „Roraty" nie były i nie są tak uroczyście odprawiane jak w Polsce. Rozpoczynają się one przed wschodem słońca na pamiątkę, że przed przyjściem Mesjasza ludzkość pogrążona była w ciemnocie i występku. Pośród w zwykły sposób ustawionych na ołtarzu świec stoi jeszcze jedna, przewyższająca inne — wyobraża ona N. Marię Pannę, poskromicielkę szatana. Dawniej królowie Polscy uczęszczali na „Roraty", stawiali na ołtarzu świece mówiąc, że są gotowi na Sąd Boży. To samo czynili inni dygnitarze. W Rzymie na nabożeństwo to przybywa papież z całym dworem i śpiewa uroczystą Msze z hymnem „Gloria in exelsis".

Ks. T. J.

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli" z „Dodatkiem Parafialnym".

Historia opłatka.

Jako dawnymi działo się laty
i dziś o zwykłej porze,
Stajem z opłatkiem u progu tej chaty
Z szczerym życzeniem: Szczęść Boże!

Każdy naród ma swoje tradycje, które czci i szanuje, przywiązując do tychże mniejszą lub większą wagę.

Naród Polski również przeszczepia z pokolenia w pokolenie swe piękne zwyczaje tradycyjne, które są jak gdyby ogniwami spójności Narodu. Bezsprzecznie, największą pamiątką w Narodzie Polskim, mającą głęboki podkład moralno-społeczny, uświęconą przez Kościół święty, a sięgającą czasów Chrystusa i ostatniej wieczerzy Pańskiej, jest nasz staropolski Opłatek. Jest on symbolem dogmatu największej tajemnicy wiary, symbolem uczty miłości, pojednaniem bogaczów z ubogimi, poważnionych z nieprzyjaciółmi, zaś samo łamanie się opłatkiem oznacza, że chrześcijanin-katolik powinien ostatnim kawałkiem chleba dzielić się z bliźnim swoim, to też nawet oziębły chrześcijanin, gdy weźmie opłatek, aby się połamać z rodziną, nie może powstrzymac się od łez, zwłaszcza, że ten opłatek mimowoli przypomina nam nie tylko najświętsze tajemnice naszej wiary, lecz nadto przenosi nas w czasy świetności, niewoli, a wreszcie odrodzenia Polski.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa sam kapłan, po ucztach miłości, które chrześcijanie wspólnie z duchowieństwem odbywali w świątyniach, niósł opłatek, czyli pozostałości darów Bożych od Mszy Swiętej niekonsekrowanych (zwanych z greckiego Agape), do tych chrześcian, którzy za przewinienia mieli wstęp do świątyni wzbroniony, do starców i chorych, niosąc im wraz z opłatkiem słowa pociechy, oraz życzenia błogosławieństwa Bożego. Później w miarę rozszerzenia się gmin chrześcijańskich zwyczaj ten uogólnił się, a Kościół rozdzielanie opłatków powierzył swym wiernym pracownikom, spełniającym obok kapłana czynności liturgiczne.

Przeto opłatek, pod którego postacią na ołtarzach Pańskich kryje się Przenajświętszy Sakrament, nie może być pod żadnym pozorem przedmiotem handlu rynkowego osób nie powołanych, lecz tylko rozdzielany przez osoby, specjalnie przez Kościół upoważnione.

Nie zamykajmy drzwi, naszych przed Opłatkiem i złóżmy ofiarę w miarę zamożności.

Niechże więc opłatek cieszy i koi w ciężkich chwilach życia jako chleb Anielski, zesłany przez niebiosa na ziemię ku ogólnemu zbrataniu dusz i myśli w świętej i żadną teorią nie zbitej prawdzie: „Chwała Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“, niech w wieczór wigilijny nie braknie go ani w pałacu, ni w kamienicy, ni w chacie, a nawet w suterynie, niech łączy, niech łzy osusza, niech niesie zadatek spełnienia życzeń, wypowiedzianych przy stołach, zdobnych sianem i obrusem. Niech wreszcie cały Naród otoczy opłatek należną czcią, a z pewnością w znacznej mierze przyczyni się on do złagodzenia wszelkich dolegliwości w naszym życiu społecznym i duchowym.

Proboszcz.

Pomoc zimowa.

Spieszmy z pomocą.

Największa klęska naszego życia narodowego, to skrajna bieda setek tysięcy rodzin polskich, wyciągających rękę po ratunek i pomoc. Zgłodniałe i na poły nagie dzieci, płacząc wołają o kawałek chleba... Pozbawieni pracy i zarobków — ludzie z trwogą i ścisniętym sercem patrzą w nadchodzącą ostrą zimę, która — zdaniem ludzi doświadczonych i uczonych, ma być sroższą, niż ubiegłe...

Czyż jest winą bezrobotnego, że warunki życia gospodarczego nie pozwalają jąć się pracy każdemu, kto tego uczciwie pragnie?!...

Obowiązkiem przeto chrześcijańskim, ludzkim i narodowym jest w miarę możności stępić ostrze tej straszliwej klęski.

Nie zwlekajmy przeto z ofiarą na rzecz bezrobotnych! Współpracujmy wszędzie jak najgorliwiej z „Ogólnopolskim Obywatelskim Komitetem Pomocy Zimowej Bezrobotnym“. Jest to wymownym świadectwem niezawodnej ofiarności i obywatelskiego stanowiska rzesz pracujących.

A nas czy nie stać na podobny czyn chrześcijański? Zajrzyjmy do serc naszych Patrzmy!...

Wielu bardzo wielu, nie ma pracy zarobkowej. Straszne skutki tego stanu rzeczy. Rodzicom brak środków na wyżywienie i odzianie dzieci. Wilgoć coraz bardziej pokrywa ściany. Mróz przedziera się do mieszkania, które często jest wprost norą, A iluż jest takich, co i tej nory nie mają?! Dziecko drżące z zimna, zgłodniałe, oczyma pełnymi łez spogląda na rodziców. W serca rodziców rozpacz się wkrada. Jęk bólu z ich piersi się wyrywa:

Ludzie, zmiłujcie się!
Nakarmcie dzieci moje płaczące!

Nie serce lecz kamień miałby w piersiach ten, ktoby na to wszystko był obojętny, ktoby mógł, a nie dopomagał bliźniemu, chociażby najmniejszą ofiarą.

Ks. T. J.

Związek małżeński zawarli:

Dnia 19. XI. 1936 r. Jan Wasilewski z Janiną Ryza!

Dnia 21. XI. Kazimierz Adamek ze Stanisławą Zych.

Józef Matoń z Julią Gosek.

Kazimierz Kuklis z Marianną Korczyńską.

Dnia 22. XI. Henryk Patoła z Celiną Sołtysik.

Antoni Krupski z Tatianą Sawczenko.

Paweł Kot z Marianną Juszczyk.

Stanisław Łuczywo z Antoniną Miszczyk.

Wilhelm Greif z Eugenią Janiną Oleksinzer.

Ignacy Sibielak z Janiną Komorowską.

Zmarli:

Dnia 13.XI. 1936 r. Piotr Bałazy l. 62

Dnia 15. XI. Antoni Pietrykowski lat 31.

Dnia 17. XI. Feliksa z Bitnerów Adamuszek lat 36.

Dnia 18. XI. Rozalia z Karczów Nowacka lat 50.

Dnia 19. XI. Maria Antonina Kula lat 12.

Dnia 20. XI. Aleksandra z Jędrzejkiewiczów Robakowska lat 67.

Rocznice zgonów:

Dnia 5. XII. 1936 r. Maria z Mruczyków Konopska lat 63.

Teodora z Bajków Cupiał lat 85.

Mikołaj Gęsikowski lat 49.

Związek małżeński zamierzają zawrzeć następujące osoby:

Czesław Bernaś, k. Francuska 10 z Ireną Bogdaszewską, p. Francuska № 10, zap. 3.

Stanisław Musialik, k. z Koziegłówek z Antoniną Szczęsną, p. Milowicka 13, zap. 3.

Wacław Materny, k. Milowicka 17 z Kazimierą Grudniewską, p. Daleka 5, zap. 2.

Karol Jędrzejowski,, k. Targowa № 14 z Aleksandrą Stepanów, p. Aleja 2, zap. 3.

Kazimierz Swiderski, k. Kołłataja 15 ze Stanisławą Jędrzejewską, p. z Pogoni zap. 2.

Zygmunt Klimczyk, k. Dziewicza № 5 z Stefanią Basińską, p. Chłodna 4, zap. 2.

Jerzy Hanke, k. Radocha 6 z Janiną Dygnarowicz z Warszawy, zap. 2.

Mikołaj Małecki, k. Nowa 23 z Genowefą Korubówną, p. Daleka 14, zap. 2.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretarjat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 626-98.